

**Sygn. akt: I C 1200/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Majdańska

Protokolant: st. sekr. sądowy Paweł Śliwiński

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2016 r. w Gorzowie Wielkopolskim

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. J.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nie obciąża powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. na rzecz r.pr.

A. K. (1) kwotę 120 zł, powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

SSO Danuta Majdańska

**Sygn. akt I C 1200/12**

## UZASADNIENIE

**Powód - Ł. J.** wniósł w piśmie z dnia 12 marca 2012 r. o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w G. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w czasie odbywania kary pozbawieni wolności w okresie od dnia 4 sierpnia 2007 r. do 12 listopada 2007 r. , od dnia 4 września 2009 r. do 12 maja 2009 r., od dnia 27 lipca 2011 r. do 4 listopada 2011 r. (k. 3, 8). W piśmie z dnia 26 kwietnia 2013 r. pełnomocnik powoda z urzędu ustanowiony dla powoda podtrzymał w piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r. żądanie powoda zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w G. kwoty 80.000 zł i zażądał od tej kwoty ustawowych odsetek od dnia 12 marca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w czasie odbywania kary przez powoda w ZK w G. (k.70-73). Na rozprawie w dniu 3 września 2013 r. pełnomocnik powoda doprecyzował, że powód domaga się zadośćuczynienia za okres od 4 sierpnia 2007 do 1 grudnia 2007 r., od 30 października 2008 r. do 14 lutego 2009 r., od 25 marca 2009 r. do 8 kwietnia 2009 r., 4 września 2009. do 15 grudnia 2009 r. (k.257-258).

Swoje stanowisko powód uzasadniał tym, że w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. przebywał w celach przeludnionych, w których powierzchnia na osobę nie zapewniała powodowi 3 m<sup>2</sup>. Ponadto powód wskazywał, iż był poniżany i szykanowany przez innych współosadzonych o wysokim stopniu demoralizacji. Jako przykład podał brak możliwości załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych w czasie spożywania posiłków. W wyniku zachowań współosadzonych jego stan zdrowia uległ rozstrojowi i istotnemu znacznemu pogorszeniu. Pozwany nie zapewnił powodowi bezpieczeństwa, co wyczerpuje znamiona bezprawności. Tym samym pozwany naruszył godność osobistą powoda i prawo powoda do prywatności. Powód zarzucił, że musiał spożywać posiłki na stołku. Ponadto zarzucił, iż środki czystości były wydawane raz na 3 miesiące. Według powoda, z przyczyn powyższych powód przeżył próbę samobójczą. Z powodu niedbalstwa pozwanego doznał urazu, co skutkowało uszkodzeniem ciała powyżej 7 dni i z tego powodu był hospitalizowany. W powyższych okolicznościach powód zmuszony brać środek uspokajający, przez co narażał się na drwiny współosadzonych. Powód zarzucił też, że nie odbywały się u pozwanego zajęcia kulturalnooświatowe.

**Pozwany - Skarb Państwa - Zakład Karny w G.** w odpowiedzi na pozew w piśmie z dnia 2 lipca 2013 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda związanych z wydarzeniami wskazanymi w pozwie, które miały miejsce w okresie wcześniejszym niż 3 lata przed wniesieniem pozwu.

Pozwany w uzasadnieniu wskazał, iż powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. Wskazał również na fakt, iż w szczególnie uzasadnionych przypadkach Dyrektor Zakładu Karnego lub Aresztu Śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup> czego też pozwany przestrzegał. W ocenie pozwanego, powód w czasie pobytu w AŚ czy ZK w G. - w okresie powyżej 3 lat wstecz od daty wniesienia pozwu. Powód oświadczył, że Zakład Karny w G. jest zakładem karnym typu półotwartego dla odbywających karę pozbawienia wolności po raz pierwszy. W jego skład wchodzi oddziały: areszt śledczy (dlatego właściwym statio fisci powinien być oznaczony Zakład Karny w G., gdyż areszt śledczy podlega po ZK), zakład karny typu półotwartego dla młodocianych, odległy o około 60 km od jednostki macierzystej Oddział Zewnętrzny w S. półotwarty dla recydywistów penitencjarnych. Pozwany przyznał, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. wielokrotnie: od 4 sierpnia 2007 r. do 1 grudnia 2007 r. , od 30 października 2008 r. do 14 lutego 2009 r., od 25 marca 2009 r. do 4 kwietnia 2009 r., od 4 września 2009 r. do 15 grudnia 2009 r., od 1 marca 2010 r. do 8 marca 2010 r., od 26 kwietnia 2011 r. do 4 listopada 2011 r., od 19 kwietnia 2012 r. do 16 maja 2012 r., od 15 listopada 2012 r. do 20 grudnia 2012 r. We wskazanych okresach powód był zakwaterowany w oddziale aresztu śledczego Zakładu Karnego w G. W trakcie pobytu w latach 2010-2012 powód miał zapewnioną ustawową normę powierzchni. Wskazał, że we wcześniejszych okresach powód umieszczany był w celach pojedynczych i tam również miał zapewnioną normę 3 m<sup>2</sup>. Pozwany oświadczył, że powód miał zapewnione właściwe warunki bytowe, opiekę lekarską i psychologiczną oraz warunki do kształtowania odpowiedniej atmosfery wśród skazanych. Wskazał również, że powód był leczony psychiatrycznie, był agresywny zarówno wobec współosadzonych jak i funkcjonariuszy oraz podejmował próby samobójcze. W związku z powyższym objęto go w czasie pobytów w jednostce penitencjarnej wzmoczoną opieką ochronną, psychologiczną i wychowawczą. Psychiatrzy stwierdzili u powoda zaburzenia zachowania i osobowość nieprawidłową. Pozwany ponadto podnosił, iż w czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym nie doszło w żaden sposób do utraty jego zdrowia. W ocenie strony pozwanej, w niniejszej sprawie nie zachodzą jakiegokolwiek przesłanki statuujące odpowiedzialność pozwanego, sam powód zaś nie przedstawił na poparcie stanowiska przeciwnego jakiegokolwiek dowodów, opierając się jedynie na własnych twierdzeniach (k. 111-119).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Pozwany Skarb Państwa -Zakład Karny G. w okresie objętym żądaniem pozwu odnośnie standardu odbywania kary pozbawienia wolności oraz wykonywania tymczasowego aresztowania, funkcjonował w oparciu o Kodeks Karny Wykonawczy i wydane na jego podstawie akty wykonawcze, a w szczególności w oparciu o Rozporządzenie

Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003 r. w sprawie Regulaminów organizacyjno - porządkowych wykonywania tymczasowego aresztowania i odbywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152 poz.1493, 1494), Rozporządzenia z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz.1820), Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.09.2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 167, poz.1633).

Pozwany Skarb Państwa - Zakład Karny w G. w swojej strukturze organizacyjnej posiada oddziały: Zakładu Karnego półotwartego dla młodocianych i pierwszy raz karanych, Areszt Śledczy oraz Oddział Zewnętrzny w S..

Powód Ł. J. przebywał w oddziale Aresztu Śledczego Zakładu Karnego w G. w następujących okresach:

- od 4 sierpnia 2007 roku do 1 grudnia 2007 roku,
- od 30 października 2008 roku do 14 lutego 2009 roku,
- od 25 marca 2009 roku do 8 kwietnia 2009 roku,
- od 4 września 2009 roku do 15 grudnia 2009 roku,
- od 1 marca 2010 roku do 8 marca 2010 roku,
- od 26 kwietnia 2011 roku do 4 listopada 2011 roku,
- od 19 kwietnia 2012 roku do 16 maja 2012 roku,
- od 15 listopada 2012 roku do 20 grudnia 2012 roku.

W okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w G. były przekraczane normy zaludnienia. Zwykle w celi przebywała jedna osoba ponad normę przewidzianą przepisami prawa. Tak też było w celach, w których przebywał powód. W 2009 roku powód odbywał karę od 25 marca 2009 r. do 8 kwietnia 2009 r. w celi nr 101, 121 i 212. Cele te były przeznaczone dla 3 osób. W czasie tego pobytu powód przebywał zwykle w celach numer 101 i 121 . Była to cela zgodnie z normą - 3 osobowa. W okresie od 25 marca do 25 marca 2009 r., od 26 marca do 7 kwietnia 2009 r. oraz od 7 kwietnia do 7 kwietnia 2009 r. gdy powód tam przebywał w celi były 4 osoby. Natomiast w czasie pobytu w okresie od 4 września 2009 r. do 15 grudnia 2009 r. powód przebywał w celach nr 105, 119 i 104. Cele te były przeznaczone dla 3 osób. W dniach: 2 października 2009 r. – 4 października 2009 r., 7 października 2009 r. – 11 października 2009 r., 21 października 2009 r. – 23 października 2009 r., 28 października 2009 r. – 7 listopada 2009 r., 9 listopada 2009 r. – 10 listopada 2009 r., 12 listopada 2009 r. do 13 listopada 2009 r. w celi nr 105 były 4 osoby a w okresie 13.10.2009 r. – 21.10.2009 r.: 5 osób. W dniach 27 listopada 2009 r. – 29 listopada 2009 r. w celach tych były 4osoby. Tak samo w dniach od 30 listopada 2009 r. do 1 grudnia 2009 r. w celi były 4 osoby. Cele były kompletnie wyposażone. Każdy skazany miał swoje łóżko, szafkę, taboret i miejsce przy stole. Oświetlenie było wystarczające.

**Dowód:**

- dokumentacja Aresztu Śledczego k. 121 – 133
- zeznania D. G. k. 375-376

Przeludnienie w jednostkach penitencjarnych stanowiło w okresie objętym pozwem problem państwowy. Dlatego też pierwszoplanowym zadaniem realizowanym w 2009 roku przez Zakład Karny pozwanego, było zmniejszenie zaludnienia zakładów karnych. Ilość osadzonych w ZK pozwanego w dniu 1 grudnia 2008 roku wyniosła 961 osadzonych na 944 miejsc. Przepisy prawa dopuszczały możliwość umieszczania skazanych w celach przeludnionych, tj. z przekroczeniem norm obowiązujących, w szczególnie uzasadnionych sytuacjach, na określony czas.

Zgodnie z art. 248 k.k.w. obowiązującym do 6 grudnia 2009 r., czyli w czasie gdy powód odbywał karę w Zakładzie Karnym pozwanego, w przypadku umieszczenia skazanych w celach mieszkalnych z przekroczeniem normatywnej powierzchni 3 metrów kwadratowych, przypadającej na jedną osobę, Dyrektor Zakładu Karnego informował w piśmie o tym fakcie Sędziego Penitencjarnego Wydziału Penitencjarnego w Sądzie Okręgowym w Gorzowie Wlkp. Okresowe przeludnienie panujące w ZK pozwanego w okresie pobytu powoda w tejże jednostce penitencjarnej, nie wpłynęło negatywnie na stan zdrowia powoda i nie było ono dla powoda uciążliwe.

Pozwany Zakład Karny w G. informował na bieżąco Sędziego Penitencjarnego z Wydziału Penitencjarnego Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. -SSO J. R., zgodnie z przepisami prawa, o występującym okresowo przeludnieniu w celach mieszkalnych.

Konieczność osadzania skazanych i osób tymczasowo aresztowanych w warunkach przeludnienia zakładu wynika z faktu, iż przepisy Kodeksu Karnego Wykonawczego nie dają dyrektorowi zakładu karnego żadnej możliwości odmowy przyjęcia kolejnych skazanych skierowanych lub doprowadzonych do odbycia kary, pomimo całkowitego zaludnienia powierzchni mieszkalnej jednostki.

dowód:

- dokumentacja Aresztu Śledczego w G. k. 121 – 220
- zeznania dyrektora ZK -L. K. k. 473

W okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w G. u pozwanego były przeprowadzane kontrole sanitarne cel mieszkalnych i obiektów towarzyszących, które nie wykazały uchybień. Natomiast dział ewidencji kontroluje Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S..

dowód:

- zeznania K. K. k. 301

Wszystkie cele w Areszcie Śledczym pozwanego są wyposażone w kąpiki sanitarne oddzielone ścianami i drzwiami. We wszystkich celach jest zamontowana umywalka z dostępem do zimnej i ciepłej wody. Ponadto zgodnie z panującymi obyczajami w Areszcie Śledczym w G. przyjęto, że w trakcie spożywania posiłków przez osadzonych, nie korzysta się z toalety w celu zaspokojenia potrzeb fizjologicznych. Ma to swoje uzasadnienie w tym, że ścianki działowe są bardzo cienkie. Zatem jednoczesne spożywanie pokarmu oraz załatwianie potrzeb fizjologicznych tuż obok, nie byłoby zgodne z panującymi obyczajami w Areszcie Śledczym oraz zasadami współżycia społecznego. Wobec takich warunków panujących w Areszcie Śledczym osadzeni dostosowywali się do tej zasady.

Każda z cel wyposażona jest w instalacje: elektryczną, wodno-kanalizacyjną. Obowiązek sprzątania cel a także łaźni należy do skazanych i wynika on z brzmienia przepisu art.116 § 1 pkt 2 i 5 k.k.w. Raz w miesiącu otrzymują oni w tym celu niezbędne środki czystości. W przypadku zużycia tych środków w okresie krótszym, osadzeni mają możliwość zawnioskowania o potrzebne im produkty.

dowód:

- zeznania L. K. k. 473
- zeznania P. M. k. 298
- zeznania S. Ź. k. 566
- zeznania A. K. (2) k. 615

W dniu 21 stycznia 2009 r. do Zakładu Karnego w G., przy ul. (...) udali się przedstawiciele Rzecznika Praw Obywatelskich. Przeprowadzona wizytacja zapobiegawcza Krajowego Mechanizmu Prewencji nie stwierdziła nieprawidłowości w funkcjonowaniu Zakładu Karnego. Stwierdzono, iż: wszystkie cele w Areszcie Śledczym w G. są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę. W części cel, kąpiki sanitarne są zabudowane całkowicie. Stan techniczny toalet i urządzeń sanitarnych jest dobry, zaś stan ich czystości nie budzi zastrzeżeń. Środki czystości pozostające w dyspozycji osadzonych umożliwiają im dbanie o właściwy stan urządzeń sanitarnych znajdujących się w celach. W celach jest wentylacja grawitacyjna, można je również wietrzyć, otwierając okna. Okna w celach pawilonów mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i umożliwiają należyty dopływ światła dziennego. Wieczorem cele oświetlają świetlówki jarzeniowe odpowiednio zabezpieczone przed uszkodzeniem, a emitowane przez nie światło należy uznać za wystarczające do czytania i pisania. We wszystkich celach znajdują się gniazda elektryczne, co umożliwia osadzonym korzystanie z odbiorników telewizyjnych i grzałek. Podstawowe wyposażenie cel stanowią łóżka, stoły i taborety oraz szafki, gdzie skazani przechowują między innymi artykuły spożywcze oraz naczynia. Widać na nich ślady częściowego zużycia i napraw, co związane jest z dużą rotacją osadzonych z racji przeznaczenia pozwanej jednostki penitencjarnej.

Areszt wyposażony jest w łaźnię ogólną, która dysponuje 11 natryskami oraz dodatkowo w budynku Aresztu znajdują się 2 małe łaźnie. W pawilonie B kąpiel skazanych odbywa się w trzech łaźniach oddziałowych. Każda wyposażona jest w 10 stanowisk prysznicowych. Pomieszczenia wszystkich łaźni w jednostce wyglądają estetycznie i umożliwiają właściwą realizację kąpieli oraz wymiany bielizny i odzieży. Raz w tygodniu przysługuje osadzonym kąpiel w łaźni oddziałowej. W celi wieloosobowej znajduje się łóżko dla każdego osadzonego, taboret dla każdego oraz duży stół dla czterech osób a mały dla dwóch. Co dwa tygodnie była wymieniana pościel. Koce i materace były dezynfekowane. Natomiast co tydzień wymieniane były ręczniki i ścierki do naczyń.

dowód:

- informacja o czynnościach przeprowadzanych z up. Rzecznika Praw Obywatelskich w Zakładzie Karnym w G. k. 213 - 220
- dokumentacja Aresztu Śledczego k. 121 – 220
- zeznania świadka P. M. k. 299
- zeznania świadka P. O. k. 379
- zeznania L. K. k. 472
- zeznania S. Ż. k. 566
- zeznania A. K. (2) k. 615
- zeznania D. G. k. 375-376

W Areszcie Śledczym w G. służba zdrowia zajmuje pomieszczenia usytuowane w wydzielonych częściach pawilonów mieszkalnych. Opieka medyczna nad osadzonymi sprawowana jest przez trzech lekarzy, stomatologa oraz cztery pielęgniarki.

Posiłki dla osadzonych przygotowywane są w kuchni znajdującej się na parterze budynku. Stan pomieszczeń kuchni oraz znajdujących się w niej urządzeń jest dobry. Wyposażenie kuchni jest nowoczesne i niewyeksplloatowane spełnia normy HACCP. W kuchni zachowana jest odpowiednia czystość. Posiłki są wydawane zgodnie z porządkiem wewnętrznym. Ponadto na każdym oddziale znajduje się pojemnik z kawą i herbatą i skazani mają możliwość korzystania z tych napojów bez ograniczeń. Napoje też są wydawane do posiłków.

W Areszcie działa kantyna, w której osadzeni mający środki finansowe mogą kupować artykuły żywnościowe, wyroby tytoniowe, a także środki higieniczne, kosmetyki oraz niektóre artykuły przemysłowe. Ceny są monitorowane i ich wysokość nie odbiega od cen tych samych produktów oferowanych w sklepach w pobliżu Zakładu.

W Areszcie wykorzystywane są tradycyjne formy działalności kulturalno – oświatowej, takie jak wypożyczanie książek, nadawanie audycji przez radiowęzeł, oglądanie telewizji, organizowanie konkursów tematycznych i dostarczanie prasy. W oddziale Aresztu Śledczego działalność kulturalno – oświatowa prowadzona jest w różnych formach. Funkcjonują też świetlice, które z uwagi na zapewnienie wszystkim osadzonym normy 3m<sup>2</sup> okresowo adoptowane są jako cele mieszkalne. Gdy świetlice funkcjonują jako cele mieszkalne działalność kulturalna prowadzona jest w postaci quizów, konkursów wiedzy i pogadanek. Na terenie Zakładu również stworzono warunki do wykonywania praktyk religijnych według indywidualnego wyznania wiary. Powód podczas pobytu w Areszcie Śledczym nie zgłaszał udziału w posługach religijnych oraz nie składał żadnych próśb dotyczących udzielenia wyżywienia ze względu na przekonania religijne.

dowód:

- zeznania L. K. k. 472

- informacja o czynnościach przeprowadzanych z up. Rzecznika Praw Obywatelskich w Zakładzie Karnym w G. k. 213 - 220

- dokumentacja Aresztu Śledczego 186 - 200

Po przeprowadzonej wizytacji u pozwanego w styczniu 2009 roku oceniono, iż Areszt Śledczy funkcjonuje prawidłowo, przestrzegane są prawa osadzonych, egzekwowane obowiązki, osoby pozbawione wolności traktowane są z poszanowaniem zasad określonych w art. 4 § 1 i 2 k.k.w., a karę pozbawienia wolności i tymczasowe aresztowanie wykonuje się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. W toku kontroli nie ujawniono uchybień i zaniedbań, które dawałyby podstawę do kierowania pod adresem tej jednostki penitencjarnej zaleceń powizytacyjnych.

dowód:

- informacja o czynnościach przeprowadzanych z up. Rzecznika Praw Obywatelskich w Zakładzie Karnym w G. k. 213 - 220

Powód podczas pobytu w Areszcie Śledczym był wielokrotnie karany m.in. za próbę nielegalnych kontaktów podczas spacerów, aroganckie, lekceważące zachowanie wobec funkcjonariuszy pełniących służbę, agresywne zachowanie wobec współosadzonych z celi mieszkalnej. W czasie pobytu w jednostce penitencjarnej był nagrodzony za udział w konkursie twórczości więziennej. Podczas pobytu w Areszcie Śledczym powód był karany między innymi poprzez umieszczenie w celi izolacyjnej na okres 7 dni za notoryczne niestosowanie się do zasad obowiązującego regulaminu. Ponadto był też umieszczony w celi zabezpieczającej z uwagi na próbę dokonania samobójstwa oraz dalsze realne zagrożenie dokonania samookaleczenia. W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym osadzony był objęty wzmożonymi oddziaływaniami psychologiczno – wychowawczymi z uwagi na dokonane próby samobójcze. Został zakwalifikowany do osadzonych z grupy podwyższonego ryzyka i objęty był wzmożoną kontrolą i obserwacją. Wobec rażącego nieposłuszeństwa Ł. J., ignorowania wydawanych poleceń oraz uderzania głową w drzwi celi, dowódca zmiany polecił zastosowanie środków przymusu bezpośredniego w postaci użycia siły fizycznej, pałki służbowej, założenia kajdanek, jednoczęściowego pasa obezwładniającego, kasku ochronnego oraz umieszczenia w celi zabezpieczającej. Wówczas skazany Ł. J. złożył skargę do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim nie dopatrzył się nieprawidłowości w postępowaniu funkcjonariuszy zakładu karnego w G. i postanowieniem z dnia 29 grudnia 2009 r. sygn. akt III Pen 413/09 uznał skargę za nieuzasadnioną.

dowód:

- dokumentacja Aresztu Śledczego k. 121 - 220

W dniu 17 października 2008 r. został przewieziony do Szpitala na oddział psychiatryczny ogólny męski z uwagi na dokonaną próbę samobójczą. W dniu 18 października 2008 r. został wypisany do dyspozycji policji z zaleceniami pobytu w oddziale psychiatrycznym Aresztu Śledczego.

Dnia 18 października 2008 r. wówczas osadzony Ł. J. został przyjęty na oddział psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu w G. W oddziale przejawiał zaburzenia zachowania, nie stosował się do regulaminu, popadał w konflikty z pacjentami: impulsywny, okresowo wulgarny, bez dystansu. Wypisany dnia 30 października 2008 r.

Powód już wcześniej był hospitalizowany z powodu zaburzeń zachowania. Pierwsza hospitalizacja w Szpitalu Wojewódzkim w G. miała miejsce w okresie od 28 września do 5 października 2000 r. Został przyjęty na oddział neurologii dziecięcej z rozpoznaniem: bóle głowy prawdopodobnie psychogenne, dysleksja. Następnie w okresie od 27 października 2003 r. do 30 października 2003 r. przebywał na oddziale psychiatrycznym z rozpoznaniem zaburzeń zachowania typu opozycyjno – buntowniczych. Następnie już jako osadzony był hospitalizowany w 2007 r. z powodu demonstracji próby samobójczej w monitorowanej celi. Rozpoznano wtedy u powoda: stan dekompensacji, zaburzenia zachowania oraz osobowość nieprawidłową. Podczas pobytu na oddziale psychiatrii sądowej o wzmocnionym zabezpieczeniu ujawniał skłonności do zachowań impulsywnych. Z oporami stosował się do regulaminu, przejawiał agresywne zachowania wobec personelu medycznego.

Powód był objęty opieką psychologiczną i psychiatryczną oraz medyczną w okresie pobytu u pozwanego. Odbywały się rozmowy z powodem przez technika działu penitencjarnego pozwanego celem oceny jego samopoczucia. Nie skarżył się wówczas na sytuacje konfliktowe w celi, twierdził, że odpowiada mu dobór osadzonych w cel, nie składał w czasie tych rozmów skarg i wniosków. Udzielano mu pomocy stosownej do stanu zdrowia.

dowód:

- dokumentacja medyczna k. 397 – 412, 225, 239 – 248, 181,
- notatki z rozmów z osadzonym k. 159, 160, 176-177, 138-139
- notatki psychologa k. 143-145, 148, 155-159, 162, 166, 169, 178,
- opinia sąдово- psychiatryczna k. 150-151, 163-164, 152

Powód pisał skargi o różnej tematyce w okresie pobytu u pozwanego. Zarzuty dotyczyły zaniżonej ilości żywienia i jego jakości, zajęć kulturalno-oświatowych, postępowania funkcjonariuszy, odmowę pomocy lekarskiej i kierował je do różnych instytucji, jednak okazały się one niezasadne, zarzucały okoliczności nie znajdujące potwierdzenia w rzeczywistości .

Dowód:

- odpowiedź na skargę z dnia 7 września 2009 r. k.199-201
- skarga i odpowiedź na skargę z dnia 27 listopada 2010 r. k. 183, 184-185, 206-209
- skarga i odpowiedź na skargę z dnia 30 listopada 2009 r. k. 202-206, 212
- odpowiedź na skargę z dnia 5 stycznia 2010 r. k. 182
- odpowiedź na skargę z dnia 23 kwietnia 2012 r. k. 186-188
- skarga i odpowiedź na skargę z dnia 11maja 2012 r. k. 189-191, 196-198

- skarga i odpowiedź na skargę z dnia 30 kwietnia 2012 r. k. 192-195

Powód przebywał przed osiągnięciem pełnoletniości w ośrodkach wychowawczych. Z każdego z ośrodków uciekał. Ojciec powoda przebywał w tym czasie w zakładzie karnym przez około 15 lat do szesnastego roku życia powoda, zatem obowiązki wychowawcze wypełniała matka powoda. Jeszcze w (...) w Z. stwierdzono u powoda zaburzenia zachowania, nie chciał się uczyć, lekceważył matkę. O szesnastego roku życia powód zamieszkał z ojcem. Ukończył tylko dwie klasy gimnazjum. Podejmował próbę samobójczą z powodu dziewczyny i wówczas przebywał w Szpitalu (...). Nie chciał podjąć leczenia psychiatrycznego, które w ocenie jego ojca było niezbędne. Powód od ukończeniu 18 roku na wolności nadużywał alkoholu, palił papierosy i zażywał narkotyki. Sam nie podjął żadnego leczenia. Przepracował w jednej pracy najwyżej jeden miesiąc. Ojciec zakupił powodowi telewizor do sali u pozwanego i powód mógł z niego korzystać. Ojciec powoda przynosił powodowi w okresie pobytu u pozwanego paczki.

Dowód:

- zeznania E. J. k.376-379

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Po dokonaniu ustaleń stanu faktycznego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo jest w całości bezzasadne. Powyższy stan faktyczny ustalono przede wszystkim w oparciu o złożone do akt sprawy dowody z dokumentów związanych z osadzeniem powoda w Areszcie Śledczym w G. oraz na podstawie dowodów z dokumentów zebranych w aktach niniejszej sprawy i zeznań dyirekcji pozwanego oraz częściowo z zeznań świadków i powoda.

Za wiarygodne Sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty, w szczególności te wskazane przez stronę pozwaną, gdyż ich prawdziwość nie budziła żadnych wątpliwości. Sąd uznał dokumenty za istotne, wiodące i godne wiary.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków P. M., K. K. oraz dyirekcji pozwanego: dyrektora L. K. i zastępcy dyrektora P. O.. Były one spójne i logiczne. Zeznania dyirekcji pozwanego i tych świadków odzwierciedlały informacje zawarte w dokumentach.

Generalnie Sąd dał wiarę zeznaniom świadków S. Ż. i D. G.. Jednakże zeznania tych świadków nie miały decydującego znaczenia dla sprawy. Przebieg sytuacji przeludnienia w Areszcie Śledczym oraz uwzględnienie postawy powoda podczas pobytu w Areszcie Śledczym a nadto rzekome działania dyskryminacyjne względem powoda odzwierciedlała dokumentacja, co oznacza, że zeznania tych świadków należało traktować jedynie posiłkowo.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków P. S. oraz A. K. (2). Zeznanie te były niespójne, nie znajdujące odzwierciedlenia w dokumentacji zawartej w aktach sprawy. Świadczyli się głównie informacjami przekazanymi od powoda. Podczas zeznań, nie potrafili wskazać konkretnych sytuacji oraz konkretnych osób, które to informacje mogłyby potwierdzać twierdzenia powoda. Ponadto Sąd nie dał wiary w całości, w zakresie dotyczącym pobytu u pozwanego, świadkowi E. J., gdyż zeznania świadka były oparte wyłącznie na wiedzy zdobytej od powoda. Zeznania te w żaden sposób nie potwierdzały informacji zawartej w dokumentacji. Sąd zaś przyjął za wiarygodne zeznania tego świadka co do zachowań powoda w okresie poprzedzającym pobyt u pozwanego, gdyż brak przeciwnych dowodów w sprawie.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powoda w całości co do naruszenia jego dóbr osobistych w okresie pobytu u pozwanego. Zeznania pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadków i zebraną w sprawie dokumentacją. Powód posługiwał się wyłącznie własną oceną, wykazując przy tym jedynie subiektywne reakcje i odczucia.



Wskazać ponadto należy, że w zakresie roszczeń powoda związanych z jego pobytem w Areszcie Śledczym w G. w różnych okresach sprzed trzech lat przed datą wniesienia pozwu, tj. sprzed 16 marca 2009 roku powództwo podlegało oddaleniu, bowiem pozwany w sposób skuteczny zgłosił zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu a tempore scientiae nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853, a także wyrok SN z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). Początkiem biegu 3-letniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (aktualnie art. 442<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c.) jest chwila dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie moment uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 roku, sygn. akt I PK 213/13). Trzyletni termin biegnie od daty dowiedzenia się, iż dane okoliczności mogą stanowić podstawę domagania się od konkretnego podmiotu zapłaty zadośćuczynienia lub odszkodowania, nie zaś od daty dowiedzenia się o przysługujących uprawnieniach. Natomiast w przypadku roszczeń osadzonego o zapłatę zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą bieg przedawnienia roszczenia rozpoczyna się w każdym wypadku w momencie osadzenia w określonej celi niespełniającej określonych wymagań, w warunkach naruszających godność pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 613/14). W konsekwencji w ocenie Sądu powód nie może dochodzić roszczeń związanych z pobytem w Areszcie Śledczym w G. w okresie sprzed 3 lat, licząc od dnia wniesienia pozwu, czyli od 16 marca 2012 roku, z uwagi na ich przedawnienie. Argumentacja pełnomocnika powoda o nadużyciu prawa przy stosowaniu przedawnienia z uwagi na schorzenia psychiczne powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Nie może powoływać się na nadużycie prawa podmiot, który sam narusza prawo, jak powód osadzany u pozwanego.

Nieprzedawnione roszczenia powoda związane z jego pobytem z pozwaną jednostką penitencjarną w okresach od 25 marca 2009 r. do 8 kwietnia 2009 r. oraz od 4 września 2009 r. do 15 grudnia 2009 r. także nie zasługiwały na uwzględnienie. Takie ramy końcowe żądania zadośćuczynienia zgłosił pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 3 września 2013 r. w obecności powoda (k.257-258). Sąd wziął też pod uwagę pobyt powoda u pozwanego w okresie od dnia 27 lipca 2011 r. do 4 listopada 2011 r. jak wnosił powód w swoim piśmie z dnia 12 marca 2012 r. (k.3), choć faktycznie powód przebywał u pozwanego już od 26 kwietnia 2011 roku do 4 listopada 2011 roku.

Zasadność roszczenia powoda należało rozważać w oparciu o przepisy art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z przepisem art. 417 § 1 k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie tego przepisu są zatem: szkoda wyrządzona przy niezgodnym z prawem wykonywaniu czynności z zakresu władzy publicznej oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem wykonywaniem takich czynności a powstaniem szkody. Pojęcie szkody w prawie cywilnym obejmuje zarówno uszczerbek majątkowy, jak i uszczerbek o charakterze niemajątkowym (krzywdę). Z kolei, istnienie związku przyczynowego należy oceniać na zasadach wynikających z art. 361 § 1 k.c. Oznacza to, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z przepisu art. 417 § 1 k.c. obejmuje wszelkie zachowania związane wykonywaniem władzy publicznej z wyjątkiem tych, które unormowane są w przepisie art. 417<sup>1</sup> § 1-4 k.c. oraz sytuacji uregulowanych przepisami szczególnymi, do których odsyła art. 421 k.c. Treść art. 23 k.c. wskazuje na to, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego i to niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy. W przepisie tym podano otwarty katalog chronionych dóbr osobistych, do których niewątpliwie należą również godność i prawo do humanitarnego traktowania. Przy czym ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (tak też S.A.

w Łodzi w wyroku z dnia 28 sierpnia 1996, I ACr 341/96, OSA nr 7-8 z 1997 r., poz. 43 ). Liczy się więc społeczny odbiór danego zachowania, oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Ocena czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma tu bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danego zachowania przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (SN w wyroku z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, LEX nr 53107).

Nie każde naruszenie dobra osobistego daje jednak prawo do skorzystania z ochrony prawa cywilnego. W myśl bowiem art. 24 k.c. ochrona taka przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Omawiany przepis wprowadził ponadto domniemanie bezprawności naruszenia dobra. Każde więc naruszenie kwalifikowane jest jako bezprawne. Skutkuje to przerzuceniem ciężaru wykazania przyczyn, dla których nastąpiło naruszenie na sprawcę i to jego obciąża ryzyko nie wyjaśnienia wszystkich okoliczności. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych, pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Okolicznościami kontratypowymi wyłączającymi bezprawność są np.: zgoda poszkodowanego, działanie w ramach obowiązku prawnego, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, obrony koniecznej, czy wreszcie działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego.

W przypadku bezprawnego naruszenia dobra osobistego, art. 24 k.c. pozwala osobie, której dobro osobiste zostało naruszone żądać, aby sprawca naruszenia dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności by złożył oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

W przedmiotowej sprawie dobrem osobistym zagrożonym działaniem administracji Aresztu Śledczego mogłoby być ewentualnie prawo do godności i humanitarnego traktowania.

Zgodnie z treścią art. 30 Konstytucji przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Doniosłe znaczenie dla ochrony dóbr osobistych ma także konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w R. dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr (...) oraz uzupełniona Protokołem nr (...) (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) zawierająca katalog praw i wolności przysługujących każdemu człowiekowi. Natomiast w myśl postanowień Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, przyjętej w N., godność ludzka jest nienaruszalna. Musi być szanowana i chroniona. Każdy ma prawo do poszanowania swej integralności fizycznej i psychicznej.

Standardy humanitarnego traktowania więźniów wyznacza przede wszystkim orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W sprawie zakończonej wyrokiem z 9 marca 2006 r., zajmując się kwestią wielkości celi, w jakiej przebywają więźniowie, jako elementem zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał za sprzeczną ze standardami Europejskiego Komitetu Zapobiegania Torturom powierzchnię 2,8 m<sup>((2))</sup>, jaka przypadła w tamtej sprawie na jednego osadzonego. O nakazie humanitarnego traktowania więźniów stanowi również art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), zgodnie z którym każda osoba pozbawiona wolności ma być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem jej przyrodzonej godności. Standardy traktowania więźniów wyznaczone są również przez Wzorcowe reguły minimalne postępowania z więźniami, przyjęte w Genewie w 1955 r. oraz Europejskie reguły więzienne, przyjęte przez Radę Europy w 2006 roku.

Na gruncie prawa polskiego sytuacja prawna osób pozbawionych wolności uregulowana jest w sposób ogólny w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. „Kodeks karny wykonawczy” (Dz.U. Nr 90 z 1997 r., poz. 557 z późn. zm.).

Ustawodawca wśród naczelnych zasad k.k.w. wymienił w art. 4 zasadę humanitaryzmu, która zakłada, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Skazany zachowuje także prawa i wolności obywatelskie. Ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. W myśl art. 5 k.k.w. skazany jest podmiotem określonych w kodeksie praw i obowiązków. Katalog praw skazanych wyliczony jest w art. 102 k.k.w., gdzie w pkt 1 mowa jest o tym, że skazany ma prawo do: odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia, wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny.

Warunki bytowe osadzonego w zakładzie karnym bądź areszcie śledczym określa m.in. art. 110 k.k.w., którego zmiana została wprowadzona przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 190, poz. 1475). Ustawa weszła w życie z dniem 6 grudnia 2009 r. Zmiana polega na dodaniu w tym przepisie § 2a-2i i § 5. Jednocześnie ze zmianą komentowanego przepisu ustawa nadała nowe brzmienie art. 151 i uchyliła art. 248 k.k.w. Warunki bytowe osadzonego w zakładzie karnym bądź areszcie śledczym przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej określał m.in. art. 110 k.k.w. zgodnie z którym skazanego osadzało się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej (§ 1). Wówczas także powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosić mogła nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Do 6 grudnia 2009 roku w szczególnie uzasadnionych wypadkach, na podstawie obowiązującego do tego dnia art. 248 § 1 k.k.w. znajdującego się w przepisach przejściowych k.k.w. i rozporządzenia wydanego na podstawie ówczesnego art. 248 § 2 k.k.w. (nieobowiązującego już dziś, ale obowiązujących w trakcie pobytu powoda w AŚ w G. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów, Dz. U. Nr 65, poz. 459) tworzące *lex specialis* wobec art. 110 k.k.w., dyrektor zakładu karnego mógł umieścić skazanych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu osadzonego zobowiązany był jednak bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Konieczność zmiany brzmienia art. 110 k.k.w. wynikała z wykonania przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego wskazane w kwestionowanym przepisie uprawnienia dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego są określone w sposób niejasny, nieprecyzyjny, umożliwiający bardzo szeroką interpretację, co w konsekwencji stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady przyzwoitej legislacji (art. 2 Konstytucji). Z kolei prawo do humanitarnego traktowania, o którym mowa w art. 40 Konstytucji, jako jedno z niewielu praw obywatelskich, ma charakter absolutny i nie może być w żadnych warunkach ograniczone, a uchylony przepis dawał podstawy do niehumanitarnego traktowania osadzonych w aresztach i zakładach (przeludnienie). Trybunał Konstytucyjny zakwestionował również umiejscowienie zaskarżonego art. 248 k.k.w. w Rozdziale XXII „Przepisy przejściowe i końcowe”, wskazując, iż jako przepis ustanawiający wyjątek od reguły przewidzianej w art. 110 § 2 k.k.w. powinien zostać umieszczony bezpośrednio po przepisie ustanawiającym zasadę, czyli po art. 110 § 2 k.k.w. Realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego stanowi uchylenie art. 248 k.k.w. oraz precyzyjne, jasne i jednoznaczne określenie w art. 110 § 2a i 2b k.k.w. przesłanek umieszczania osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, tak aby nie było wątpliwości co do wyjątkowości sytuacji, w których może to nastąpić.

Nadal zasadą jest, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>; cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy (art. 110 § 1 i 2 k.k.w.). Zgodnie z treścią obowiązującego obecnie art. 110 § 2a k.k.w. skazany może być umieszczony na czas określony, nie dłuższy jednak niż 90 dni w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>, w razie m.in. wprowadzenia stanu wojennego, wyjątkowego lub klęski żywiołowej albo w czasie ich obowiązywania lub ogłoszenia na terenie położenia zakładu karnego lub aresztu śledczego stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii albo wystąpienia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym stanu zagrożenia epidemiologicznego lub stanu epidemii. Inne ograniczenia powierzchni celi mieszkalnej poniżej normy określonej w art. 110 § 2 k.k.w. przewiduje art. 110 § 2b k.k.w. Odnoszą się one do wypadków, w których skazanego lub

tymczasowo aresztowanego trzeba przyjąć do zakładu karnego lub aresztu śledczego nawet wówczas, gdy brak jest w nim wolnych miejsc. Przepisy nie przewidują możliwości odmowy przyjęcia do zakładu karnego lub aresztu śledczego. Tym samym każda osoba trafiająca do jednostki penitencjarnej w oparciu o obowiązujące regulacje musi zostać do niej przyjęta. Obowiązkiem administracji więziennej jest wywiązywanie się z obowiązku przyjmowania skazanych i tymczasowo aresztowanych bez obniżania przysługującej ustawowo osadzonym powierzchni w celi mieszkalnej. Zgodnie z dyspozycją tego paragrafu dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>, jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych:

- 1) skazanego na karę pozbawienia wolności przekraczającą 2 lata,
- 2) skazanego określonego w art. 64 § 1 lub 2 oraz art. 65 Kodeksu karnego,
- 3) skazanego za przestępstwo określone w art. 197-203 Kodeksu karnego,
- 4) skazanego, który samowolnie uwolnił się od odbywania kary pozbawienia wolności,
- 5) skazanego, który korzystając z zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego lub aresztu śledczego, nie powrócił w wyznaczonym terminie,
- 6) przetransportowanego na polecenie sądu lub prokuratora z innego zakładu karnego lub aresztu śledczego, w celu udziału w rozprawie lub innych czynnościach procesowych,
- 7) osoby tymczasowo aresztowanej, ukaranej karą porządkową lub co do której zastosowano inne środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności.

Artykuł 110 § 2b k.k.w., jako wyjątek od zasady wyrażonej w art. 110 § 2 k.k.w., nie podlega wykładni rozszerzającej. Oznacza to, że może on mieć zastosowanie wyłącznie do tych kategorii osób, które podlegają osadzeniu i wyłącznie tych wypadków, które są w nim enumeratywnie wskazane. Wypadki wymienione w tym przepisie stanowią katalog zamknięty. Podstawowe zadania w tym zakresie spoczywają na dyrektorze zakładu karnego, przy czym forma decyzji w rozumieniu art. 7 k.k.w. wymagana jest w każdym wypadku wprowadzania, określonych w art. 110 § 2a-2c k.k.w., ograniczeń dotyczących powierzchni celi mieszkalnej, przypadającej na osadzonego. Decyzja taka ma zatem odpowiadać wymogom formalnym, określonym w art. 7 § 3 k.k.w., a więc musi być sporządzona na piśmie oraz zawierać uzasadnienie. Uzasadnienie decyzji ze swej istoty ma wskazywać okoliczności, które zdecydowały o jej podjęciu, wykazanie dlaczego, mimo fakultatywności, została ona podjęta, a także wyjaśniać określony przez dyrektora zakładu karnego czas trwania ograniczeń. Formalnym wymogiem decyzji jest jej podpisanie.

Artykuł 110 § 2e k.k.w. określa wymogi, którym musi odpowiadać treść decyzji. Należy w niej określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego w warunkach, w których powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, a także oznaczyć termin, do którego skazany ma w tych warunkach przebywać. Jak każda decyzja, musi ona wskazywać podstawę prawną rozstrzygnięcia i osobę, która ją podejmuje.

Minister Sprawiedliwości wydał w dniu 25 listopada 2009 roku rozporządzenie w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz. U. Nr 202, poz. 1564). Rozporządzenie określa w szczególności tryb postępowania dyrektora generalnego Służby Więziennej, dyrektorów okręgowych oraz dyrektorów zakładów karnych lub aresztów śledczych w zakresie zawiadamiania o przekroczonej pojemności odpowiednio w skali kraju, obszaru działania okręgowego inspektoratu oraz zakładu karnego lub aresztu śledczego; dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych w zakresie organizowania dodatkowych cel mieszkalnych oraz prezesów sądów i kierowników

jednostek organizacyjnych prokuratury w wypadku przeludnienia zakładów karnych lub aresztów śledczych ponad ustaloną pojemność w skali kraju.

Wskazane powyżej regulacje prawne i rozwiązania systemowe mają przede wszystkim wyeliminować przeludnienie w jednostkach penitencjarnych, a w przypadku jego wystąpienia aktywować mechanizmy zmierzające do jego zlikwidowania w możliwie najszybszym czasie z zminimalizowanymi skutkami najmniej odczuwalnymi przez samych osadzonych w tych jednostkach. Ocena tego minimum jest relatywna i jest uzależniona od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz, w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia osadzonego. Warunki wykonywania kary nie powinny być źródłem dolegliwości innych niż związanych bezpośrednio z pozbawieniem wolności. (por. Wyrok ETPC z 6 marca 2001 r. w sprawie D. v. Grecja sygn. akt 40907/98, LEX nr 76229)

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż powód przebywał w warunkach przeludnienia jedynie w krótkich okresach, tj. w 2009 roku powód odbywał karę od 25 marca 2009 r. do 8 kwietnia 2009 r. w celi nr 101, 121 i 212. Cele te były przeznaczone dla 3 osób. W okresie od 25 marca 2009 r. do 25 marca 2009 r., od 26 marca 2009 r. do 7 kwietnia 2009 r. oraz od 7 kwietnia 2009 r. do 7 kwietnia 2009 r. - gdy powód tam przebywał w celi były 4 osoby. Natomiast w czasie pobytu w okresie od 4 września 2009 r. do 15 grudnia 2009 r. powód przebywał w celach nr 105, 119 i 104. Cele te były przeznaczone dla 3 osób. W dniach: 2 października 2009 r. - 4 października 2009 r., 7 października 2009 r. - 11 października 2009 r., 21 października 2009 r. - 23 października 2009 r., 28 października 2009 r. - 7 listopada 2009 r. 9 listopada 2009 r. - 10 listopada 2009 r. 12 listopada 2009 r. do 13 listopada 2009 r. w celi nr 105 były 4 osoby a w okresie 13.10.2009 r. - 21.10.2009 r. było 5 osób. W dniach 27 listopada 2009 r. - 29 listopada 2009 r. w celach tych były 4osoby. Tak samo w dniach od 30 listopada 2009 r. do 1 grudnia 2009 r. w celi były 4 osoby. Przy czym odbyło się to zgodnie z dyspozycją art. 248 k.k.w. Dyrektor Zakładu Karnego w G. w dniach 20 stycznia 2009 r., 20 marca 2009 r., 20 maja 2009 r., 20 sierpnia 2009 r., oraz 20 października 2009 r. wydał stosowne zarządzenia dotyczące umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup> zakreślając maksymalny czas takiego zakwaterowania. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, w celi tej w tym okresie na jednego osadzonego przypadało poniżej 3 m<sup>2</sup>, ale nie mniej niż 2 m<sup>2</sup>. W okresie późniejszego zaś pobytu powoda u pozwanego miał on zapewnioną normę 3 m<sup>2</sup> przez cały okres.

Powód nie wykazał zatem, iż doszło w tym przypadku do naruszenia jego dobra osobistego, tym bardziej, że przeludnienie to było chwilowe. Powód nie dowiódł także, że jakiegokolwiek inne niedogodności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności miały cechy dręczenia lub upokarzania. Nie wykazał, by przejściowe przebywanie w ciasnej celi wywołało u niego negatywne skutki psychiczne, zdrowotne, bądź fizyczne powodujące poczucie krzywdy, tym bardziej, że umieszczenie go w takich warunkach miało charakter wyjątku wskazanego w wówczas obowiązującym art. 248 k.k.w.

Przechodząc natomiast do szczegółowej analizy zarzutu sformułowanego przez powoda i mającego świadczyć o naruszeniu jego dóbr osobistych przez innych współosadzonych podnieść należy, iż powód nie dowiódł, że zachowania innych osadzonych miały cechy dręczenia lub upokarzania. Należy wręcz wskazać, że to powód zachowywał się w sposób agresywny m.in. do współosadzonych. W trakcie pobytu 2007 r. rzucił we współlokatora taboret, w czasie hospitalizacji w okresie 24 października 2007 - 13 listopada 2007 r. kopnął salowego w pachwinę, natomiast 25 listopada 2009 r. z powodu rażącego nieposłuszeństwa, ignorowania wydawanych poleceń oraz uderzania głową w drzwi w celi, zastosowano wobec powoda środki przymusu bezpośredniego. Świadkowie nie potwierdzili występowania konfliktów między powodem a innymi osadzonymi. Natomiast odnosząc się do zarzutu jakoby współwięźniowie poniżali powoda w ten sposób, że zabraniali mu załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych podczas spożywania posiłków również był chybiony. Po pierwsze powód w żaden sposób nie udowodnił, aby wobec jego osoby dochodziło do bezprawnych zachowań ze strony współosadzonych. Po drugie wszyscy osadzeni dostosowali się do tej zasady z uwagi na panujące warunki sanitarne w celach. W ocenie Sądu nie można tu mówić o poniżaniu powoda, bowiem skoro inni osadzeni wymagali tego również od siebie, to ta ogólna zasada dotyczyła wszystkich współosadzonych. Nie można zatem uznać tego za szykanowanie powoda.

Odnosząc się natomiast do kwestii wyposażenia celi oraz standardów sanitarnych należy wskazać, że pozwany skutecznie dowiódł, iż w tym zakresie nie doszło do żadnych uchybień, a jego postępowanie nie może być oceniane jako bezprawne. Sąd Okręgowy przyjął, iż spełnione zostały warunki określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych ( Dz.U. z 2003 r., Nr 186, poz. 1820). Powodowi zapewniono odpowiednie wyposażenie celi.

Uwagi co do otrzymywania środków czystości również uznać należy za w pełni chybione, bowiem osadzeni otrzymują od jednostki, w której przebywają środki niezbędne do utrzymania higieny i czystości w celi, zgodnie z treścią wyżej wymienionego rozporządzenia.

Nie znajduje również uzasadnienia zarzut dotyczący braku zajęć sportowych i kulturalno – oświatowych, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że takowe jak najbardziej miały miejsce. Natomiast w czasie, gdy świetlice przeznaczone były na cele mieszkalne zajęcia te odbywały się w formie nie wymagającej przebywania w świetlicy, np. quizy, pogadanki.

Zarzut spożywania posiłków na stołku jest gołosłowny w szczególności, by nie mógł jeść posiłków przy stole. Jeśli powód czynił to, to mogło być to wyborem powoda.

Powód pisał skargi o różnej tematyce (zarzuty dotyczyły wyżywienia, zajęć kulturalno-oświatowych, postępowania funkcjonariuszy, nie udzielenia pomocy medycznej) i kierował je do różnych instytucji, jednak okazały się one niezasadne, zarzucały okoliczności nie znajdujące potwierdzenia w rzeczywistości.

Powód nie wykazał, by nie był otoczony właściwą pomocą medyczną, by otrzymywał przeterminowane leki, a tym bardziej, by fakt ten wpływał na stan jego zdrowia. Udzielanie powodowi środków uspokajających wobec jego zachowań agresywnych było z kolei uzasadnione. We właściwy sposób zareagowano, gdy powód dopuścił się próby samobójczej, bowiem odwieziono go do Szpitala (...) w G., gdzie udzielono mu pomocy medycznej i hospitalizowano. Otoczony był opieką psychologa zatrudnionego u pozwanego, na co wskazują notatki psychologa na kartach 143-145, 148, 155-159,162,166, 169, 178. Dokumentacja medyczna dołączona do akt wskazuje na objęcie powoda właściwą opieką medyczną, w tym psychiatryczną. Upoważniony pracownik pozwanego odbywał z pozwanym rozmowy, o czym świadczą notatki na kartach 159, 160,176-177, 138-139.

Reasumując zatem Sąd nie dopatrył się po stronie pozwanego aresztu jakichkolwiek uchybień mogących skutkować jego odpowiedzialnością wobec powoda za naruszenie dóbr osobistych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód nie udowodnił wskazanych w pozwie zarzutów dotyczących nieprawidłowości w funkcjonowaniu Aresztu Śledczego w G., względnie tego, że naruszyły one jego dobra osobiste. W konsekwencji, przy braku jakiegokolwiek materiału dowodowego świadczącego o tym, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności i sposobu postępowania wobec powoda w tej jednostce penitencjarnej nie odpowiadały obowiązującym normom lub w sposób bezprawny prowadziły do naruszenia jego dóbr osobistych, wywołując przy tym szkodę lub krzywdę, opisywane w pozwie okoliczności uznał za wyłącznie subiektywne oceny powoda, co do dolegliwości, jakie odczuwał w związku z pobytem w warunkach Aresztu Śledczego. Pobyt w tej jednostce pozostawał w ścisłym związku z nagannym zachowaniem powoda, które zostało poddane negatywnej ocenie społecznej, wyrażającej się w skazaniu go na taką właśnie karę o charakterze izolacyjnym. Należy podkreślić, że opisywane przez powoda niedogodności, być może rodzące u osób pozbawionych wolności pewien dyskomfort, w ocenie obiektywnej nie mogą być postrzegane jako naruszenie dóbr osobistych.

Sąd zauważa, iż odbywanie kary pozbawienia wolności niesie ze sobą w sposób immanentny wiele dolegliwości wyrażających się nie tylko w pozbawieniu możliwości swobody i w dużej mierze intymności, z uwagi na konieczność przebywania i wykonywania czynności życia codziennego w ściśle określonych, niekomfortowych warunkach. Mając na względzie powyższe Sąd doszedł do przekonania, że samo osadzenie powoda w celi z wyłącznie zimną wodą bieżącą,

czy też wyposażonej w zużyty sprzęt, bądź częściowo zniszczone przedmioty osobistego użytku jak materace, nie narusza jego godności, czy prawa do intymności.

Reasumując stwierdzić należy, że ustalone przez Sąd fakty nie dają podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Powód nie wykazał, aby pobyt w pozwanej jednostce penitencjarnej wywołał u niego negatywne skutki psychiczne, zdrowotne, bądź fizyczne powodujące poczucie krzywdy, innej niż wynikająca z samego faktu pozbawienia wolności i związanej z tym izolacji, ograniczenia swobody i wolnej woli decydowania o samym sobie. W tym wypadku powód powinien udowodniać, nie tyle złe warunki panujące w trakcie jego pobytu w celi, ale także konkretną krzywdę z tym związaną.

Samo niezadowolenie powoda ze standardów pomieszczeń mieszkalnych nie daje jeszcze podstaw do przyjęcia istnienia uchybień w funkcjonowaniu Aresztu Śledczego w G.. Nie można oczekiwać, iż miejsca, w których przebywają osoby pozbawione wolności, będą odpowiadały standardom hoteli czy innych zakładów prowadzących działalność komercyjną. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazać należy, iż osoba osadzona musi liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami wynikającymi z wykonywania kary pozbawienia wolności (por. wyrok SN z 02.10.2007r., II CSK 269/07, opubl. Monitor Prawniczy, rok 2007, Nr 21, str. 1172). W ocenie Sądu warunki w celach nie były niegodziwe, a powód nie doznał cierpień, które pozwalałyby na przyjęcie, że naruszały jego godność, co uzasadniałoby przyznanie mu z tego tytułu zadośćuczynienia.

W ocenie sądu i w oparciu o prawidłowo i rzetelnie przeprowadzone postępowanie dowodowe, zasądzenie na rzecz powoda od Skarbu Państwa jakiegokolwiek sumy tytułem zadośćuczynienia jest wykluczone, gdyż w żaden sposób nie wykazał on zasadności swojego żądania, tj. faktu naruszenia jego dóbr osobistych poprzez umieszczenie w celi nie spełniającej wymagań ustawowych i krzywdy z tym związanej oraz faktu dyskryminacji przez innych współosadzonych. To bowiem na powodzie - stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. – spoczywał obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego konkretnych dóbr osobistych oraz przytoczenia okoliczności mających świadczyć o takim naruszeniu. Sąd zatem nie dał wiary twierdzeniom powoda co do tego, że w jego przypadku warunki bytowe w Areszcie Śledczym w G. wykraczały poza granice stanowiące o naruszeniu godności osobistej, albowiem tego rodzaju twierdzenia powoda wielokrotnie nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jednocześnie oczywistym jest, że osoby pozbawione wolności, przebywając w areszcie, czy zakładzie karnym wbrew swojej woli, mają tendencję do narzekania i opisywania wszystkiego w sposób bardziej negatywny, niż jest w rzeczywistości. Trudno zresztą oczekiwać od nich zadowolenia z przymusowego pobytu w takim miejscu.

Z kolei strona pozwana wskazała na obszerny materiał dowodowy i skutecznie wykazała, że zapewniła powodowi odpowiednie warunki bytowe i sanitarne, zagwarantowała mu też możliwość korzystania z fachowej opieki medycznej. Pozwany w odpowiedzi na pozew szczegółowo i merytorycznie wykazał, że szkoda nie miała miejsca a postępowanie pozwanego nie było bezprawne. Przedstawił odpowiednie dokumenty na potwierdzenie swoich twierdzeń. Nie ma więc podstaw, by przyjąć, iż działanie pozwanego naruszyło jakiegokolwiek dobro osobiste powoda. Brak też podstaw, by uznać zachowanie pozwanego, jako bezprawne i że powód wskutek takiego zachowania doznał jakiegokolwiek szkody pozostającej w adekwatnym związku.

Mając powyższe ustalenia faktyczne na uwadze i poczynione rozważania Sąd oddalił wniosek powoda o powołanie dowodu z opinii psychologa i psychiatry (k.71) na okoliczność rozstroju zdrowia powoda wynikającego z osadzenia go z osobami zdemoralizowanymi. Materiał dowodowy nie doprowadził do potwierdzenia, by dochodziło do takich zachowań ze strony współosadzonych, które miałyby doprowadzić w sposób obiektywny do rozstroju zdrowia powoda. Zaburzenia zachowania i osobowości stwierdzone u powoda w czasie pobytu u pozwanego ujawniły się jeszcze zanim powód trafił do pozwanego a wręcz to postępowanie powoda było co najmniej naganne, przynajmniej wobec funkcjonariuszy pozwanego (k. 696). Na marginesie dodać należy, że z zachowania powoda w toku procesu wnioskować należy, że nawet dopuszczenie takiego dowodu nie byłoby możliwe do realizacji, gdyż powód nie stawił na poszczególne terminy rozpraw, za wyjątkiem pierwszej, na którą zresztą został doprowadzony z ZK, zaś gdy powód opuścił już ZK, to nawet jego pełnomocnik z urzędu nie miał z powodem żadnego kontaktu, a zawiadomienia wysyłane przez pełnomocnika wracały nie podjęte (k. 696).

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia jest nieuzasadnione. Z powołanych względów Sąd oddalił powództwo w całości.

Na podstawie § 15 i 16 oraz § 10 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 461 j.t. z 2013 r.) Sąd przyznał radcy prawnemu A. K. (1) od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 120 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c. Powód w całości przegrał sprawę, co w normalnym toku rzeczy oznaczałoby, że powinien on ponieść wszelkie związane z tym koszty, które pojawiły się po stronie pozwanej. Ustawodawca przyznaje jednak Sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążać strony kosztami procesu w całości lub w części, do czego uprawnia go treść art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaistniały te warunki. Sąd miał przede wszystkim na uwadze trudną sytuację życiową i majątkową powoda (osadzenie w zakładzie karnym, brak dochodów), w związku z czym doszedł do przekonania, że po jego stronie zachodzą okoliczności pozwalające na wyjątkowe odstępienie od ogólnych reguł rządzących problematyką kosztów procesu. Wobec powyższego Sąd nie obciążył powoda nieuiszczoną opłatą sądową od pozwu i zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

SSO Danuta Majdańska